

# PRZYSTANEK PYCHOWICE

Sierpniowa wizyta Jana Pawła II w Polsce cały czas budzi bardzo wiele emocji. Pamiętamy o akcie zawierzenia świata Bożemu miłosierdziu, jakie dokonało się w Łagiewnikach, o apelu Papieża, abyśmy byli światkami tego Bożego miłosierdzia w dzisiejszym świecie podczas Mszy świętej na krakowskich Błoniach, o słowach, które Ojciec Święty kierował do młodych z okna Pałacu Biskupiego i miejscach bardzo mu bliskich, które odwiedził.

Jednym z takich miejsc, był teren budowy nowej siedziby Papieskiej Akademii Teologicznej na Pychowicach (pisaliśmy o tym miejscu w ostatnim numerze „Patosu” – red.). Plac przed pierwszym skrzydłem nowej biblioteki PAT stał się miejscem spotkania Ojca Świętego ze społecznością aka-



Jan Paweł II w Pychowicach.

demicką Krakowa. Na spotkanie zaproszono zaledwie tysiąc osób – Senaty PAT i UJ, rektorów wszystkich krakowskich uczelni i wszystkich uniwersytetów w Polsce, grupę studentów, bibliotekarzy, architektów i robotników pracujących przy budowie. Papieża przywitał rektor PAT bp Tadeusz Pieronek oraz rektor UJ Franciszek Ziejka. Zgodnie z wcześniejszymi planami Jan Paweł II miał zatrzymać się tylko na moment, pozdrowić zebranych i pojechać dalej. Papież zmienił jednak plany i porozmawiał przez chwilę ze wszystkimi, którzy zebrali się przy bibliotece: „Rektorzy, księża rektorzy, panie i panowie. Bardzo dziękuję za ten przystanek – z Łagiewnik na Franciszkańską. Pragnę powiedzieć, że codziennie modłę się za wasze uczelnie: za UJ, za KUL, a jeszcze także za Angelicum w Rzymie. Za wszystkich rektorów, profesorów i studentów – żyjących i zmarłych. Vivat Academia, vivat profesores!” Po czym po łacinie cytował jeszcze treść akademickiego hymnu, aby na zakończenie dodać: „To znaczy, że ma kwitnąć Akademia i ma kwitnąć Uniwersytet Jagielloński w Krakowie. Bóg zapłać za wszystko, co od nich otrzymałem. Szczęść Boże! Te życzenia skierowuję do wszystkich uczelni w całej Polsce. Jeszcze raz szczęść Boże!” (cytaty w tekście za „TP” 34/2002)

Po spotkaniu bp Pieronek powiedział, że „obecność Papieża w miejscu, które pewnie stanie się jednym z najważniejszych centrów badawczych w Polsce, jest niewątpliwie symboliczna: zarówno w wymiarze wsparcia nauki, jak też ostrzeżenia przed niebezpieczeństwami wynikającymi ze źle pojętej służby prawdzie. Jest potwierdzeniem ciągłej sympatii, zainteresowania i troski. (...) Jego obecność zawsze daje nam nadzieję, że mimo wszystkich kłopotów i braku pieniędzy, uda nam się stworzyć to, co zaczęliśmy. Dziś powstaje biblioteka, ale za kilka lat, jak Bóg da, będzie już cała uczelnia.”

oprac. RK